



Opublikowane na: Mława (mlawa.pl)

Autor: Magdalena Grzywacz

Victor Young Jazz Festival Mława '23 - muzyka, sztuka i ludzie

Publikowane od
26.09.2023 13:01:51



Pi?? fantastycznych koncertów, dwie wystawy, aukcja, pokaz filmu z prelekcj? i fortepian w parku. Znów weszli?my „Pi?tro wy?ej”.

Tytuł filmu z muzyką Henryka Warsy, który ma swą publiczną oglądalność w tym roku w ramach kina dyskusyjnego, jest doskonałym opisem odczuć organizatorów – weszliśmy piętroyej. W trakcie otwarcia festiwalu zwrócił na to uwagę Anna Szaja z Filмотeki Narodowej Instytutu Audiowizualnego, współorganizatora wydarzenia, na co widownia zareagowała aplauzem.

Goście oraz prowadzący wydarzenie dziennikarz muzyczny Andrzej Winiszewski kilkakrotnie wspominali jubileuszowy charakter VYJFM '23, życząc Mawie kolejnych fantastycznych rocznic (nawet trzycyfrowych). – Narodowe Centrum Kultury wspiera ważne inicjatywy kulturalne. Od trzech lat cieszymy się, mogąc współorganizować Victor Young Jazz Festival Mawa. Bez kurtuazji, szczerze, gratuluję państwu tego wydarzenia i jego organizacji – powiedziała ze sceny Elżbieta Baron, Zastępcza Dyrektora ds. Projektów Kulturalno-Edukacyjnych i Badawczych w Narodowym Centrum Kultury. Przedstawicielki FINY oraz NCK, a także Starosta Mawski Jerzy Rakowski i najbardziej szczerzy darczyńcy, odebrali statuetki z ręk Burmistrza Miasta Mawa Sławomira Kowalewskiego, Kuby Stankiewicza, Dyrektora Artystycznego wydarzenia oraz Grażyny Janusz, Prezes Fundacji For Art. Burmistrz Mawy oficjalnie otworzył festiwal i weszliśmy w muzyczny nurt.

Young koncertowy

Pierwszego dnia usłyszeliśmy fenomenalny koncert Wojtka Staroniewicza i jego zespołu. Saksofoniści towarzyszyli mody puzonista z Norwegii Jørgen Bjelkerud oraz Przemysław Jarosz na perkusji, Konrad Łonierek na kontrabasie (w ubiegłym roku wystąpił w Mawie z bandem Małka Grzywacza), a także Dominik Bukowski na wibrafonie. Klimatyczne dzwonki rewelacyjnie współtworzyły nastrój koncertu. Staroniewicz zaprezentował głównie materiał z płyty „Strange Vacation” wzbogacony o kompozycje Victora Younga – „My foolish heart”.

Widzowie pierwszego dnia nie ukrywali, że dla nich wydarzeniem topowym będzie możliwość zobaczenia na scenie i posłuchania Anny Marii Jopek. Artystka wystąpiła w Mawie w projekcie Babie Lato wspólnie z Piotrem Wojtasikiem (trębka), Kubą Stankiewiczem (fortepian), Michałem Barańskim (kontrabas), Grzegorzem Masowskim (perkuszja). Artysty rozpoczęli koncert najbardziej znaną kompozycją Younga „When I Fall in Love”, sięgnęli także po kompozycje Zbigniewa Wodeckiego (m.in. rewelacyjne „Zacznij od Bacha”) i Piotra Wojtasika. Wzietnie zinterpretowali utwór „Spadek” Kuby Stankiewicza z płyty Spaces. Publiczność była urzeczona, obserwując muzyczny dialog wokalu i trębki na scenie.

Drugi dzień był tylko instrumentalny, ale na niespotykaną dotąd skalę. Sobotnie koncertowanie rozpoczęła Arnon Palty z Izraela. Do programu „Tribute to Victor Young” zaprosił przyjaciół i muzyków z Polski – Kubę Stankiewicza (fortepian), Macieja Sika (saksofon) i Sebastiana Frankiewicza (perkuszja). Profesorski zespół sięgnął po klasyki Younga. Palty ciekawie prowadzi muzyczny wywód prezentując zupełnie inne spojrzenie na znane już mawskiej publiczności kompozycje. Wyjątkowe brzmienie gitary basowej, izraelskie motywy i nieśmiertelne kompozycje Younga – ta niezwykle ciekawa mikstura została doceniona przez widzów owacjami na stojąco.

Muzycznym dopełnieniem festiwalu był występ Big Bandu Łódzkiego pod dyktą Grzegorza Nagórskiego. Z dbałością o harmonię i każdy dźwięk instrumentalistów z zespołu zaprezentowali kompozycje m.in. Chicka Corei, Grzegorza Nagórskiego i – oczywiście – Victora Younga. Usłyszeliśmy przepiękne „Beautiful love” patrona mawskiego festiwalu i porywające interpretacje szlagierów Chicka Corei z lat 70., a także powiścony córce artysty utwór „Aleksandra” Grzegorza Nagórskiego. Grupa ze Łódzki uznawana przez wiele autorytetów za najlepszy zespół jazzowy w Europie „wbiła” widzów w fotele, pozostawiając niezapomniane emocje.

Sztuka okofofestiwalowa

Od 18 września w parku miejskim odbywają się minikoncerty i wielkie muzykowanie. Na fortepianie plenerowym grają wszyscy, którzy mają na to ochotę. Występy na placu przez pomnik Marszałka Piłsudskiego zorganizowały zespoły orkiestry MDK i Państwowej Szkoły Muzycznej. Przy wtórze fortepianu

Śpiewali członkowie chóru Cantare oraz śpiewacy operowi. Fortepian rozbrzmiewa codziennie od 6:00 do 22:00, promując kulturę i... festiwal. W bezpośrednim sąsiedztwie fortepianu ustawiona jest wystawa retrospektywna przedstawiająca na 20 planszach historii mławskiej przygody jazzowej. Ekspozycja będzie można zwiedzać do 2 października br.

Pokaz filmowy – preludeum festiwalowe – okazał się strzałem w dziesiątkę. „Piętro wyżej” z 1937 roku w reżyserii Leona Trystana zgromadziło grono miłośników swingu, Younga, kina – czyli mławskiego festiwalu. Po wprowadzeniu Andrzeja Winiszewskiego – najlepszego znawcy jazzu w filmie w Polsce, byłoby tylko świetna zabawa, sztuka na poziomie i rewelacyjne piosenki ze słowami Emanuela Schlechtera („Umówiłem się z nią na dziewięć”, „Seksapil to nasza broń kobieca” oraz „Dzisiaj ta, jutro ta”). Przedstawienie obrazu z muzyką Henryka Warsy nie było przypadkowe – należy on do wielkiej czwórki Polaków w Hollywood, których twórczość od pięćdziesięciu lat promujemy.

Rozszerzenie w tym roku konkursów „Muzyka malowana” oraz „Gdzie są skrzypce Younga?” o kategorię open sprawiło, że do Miejskiego Domu Kultury w Mławie wpłynęło wiele interesujących, dojrzałych prac plastycznych oraz utworów literackich. Podczas festiwalu odbyły się wernisaże „Muzyka malowana” oraz wręczenie nagród laureatom. Tradycyjnie przeprowadziliśmy akcję najlepszych prac ubiegłego roku, z której dochód przekazujemy na rzecz oddziału transplantologii dziecięcej Centrum Zdrowia Dziecka. Obecny w Mławie ordynator tego oddziału profesor Piotr Kaliciński przybliżył sytuację CZD, podziękował darczyńcom i młodym artystom.

Gratki dla koneserów był koncert młodych muzyków zorganizowany w foyer Państwowej Szkoły Muzycznej w sobotę 23 września. Publicznością wysłuchała standardów jazzowych w wykonaniu uzdolnionego pianisty, ucznia PSM Kuby Banasia oraz wokalistki szlagierów muzyki filmowej w wykonaniu Orkiestry Dętej Miejskiego Domu Kultury w Mławie. Młodych muzyków będzie można posłuchać ponownie w niedzielę 1 października br. o godzinie 17:00 w mławskim parku – zapraszamy!

Polska – USA – Izrael

Wpływy amerykańskie, polskie i żydowskie, o czym wspomina Arnon Palty, w tym roku mogliśmy wyczuć mocniej ze względu na obecność tego artysty, ale także w związku z wizytą w Mławie dr Riny Benari. Socjolog należy do grupy osób związanych z Mławą i zaangażowanych w przywracanie pamięci o żydach, którzy tutaj mieszkali. Jako melomanka uczestniczyła we wszystkich imprezach związanych z festiwalem. Poproszona o zabranie głosu na zakończenie wydarzenia, powiedziała: - jestem pod wrażeniem Mławy, którą zastałam. To świetna muzyka, sztuka i ludzie. Dziękuję.

My również dziękujemy wszystkim zaangażowanym w organizację Victor Young Jazz Festival Mława '23.

Magdalena Grzywacz



























VICTOR YOUNG JAZZ FESTIVAL

MLAWA

BOVICIA
MLAWA 23





VICTOR YOUNG JAZZ FESTIVAL
MELAWA

















Adres źródłowy: <https://mlawa.pl/artykul/victor-young-jazz-festival-mlawa-23-muzyka-sztuka-i-ludzie>